

Marian Gołębiewski

Bóg Stwórca i Odkupiciel u Deutero-Izajasza

Collectanea Theologica 68/4, 5-11

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP MARIAN GOŁĘBIEWSKI, KOSZALIN

BÓG STWÓRCA I ODKUPICIEL U DEUTERO-IZAJASZA

Deutero-Izajasz kreśli obraz Boga za pomocą 23 tytułów i za pośrednictwem 60 form czasownikowych¹. Wiele atrybutów Bożych było już znanych, ale prorok używa ich w nowych odcieniach: np. Elohim, Bóg Izraela jest również Bogiem całej ziemi (54,5) i wszystkich czasów (40,28). Niektóre przymioty Boga są charakterystyczne dla języka, którego używa prorok czasu niewoli². Nieporównywalność Boga jest wyrażona za pośrednictwem formuł negatywnych („nic nie jest podobne do Mnie”: 46,9) i za pomocą pytań retorycznych („Kto jest jak Ja? Kto przepowiedział przyszłość od wieków?”: 44,7) lub przez wykluczenie jakiegokolwiek porównania („z kim Mnie zestawicie, jakoby z podobym?”: 46,5). Użycie tego potrójnego języka jest równoznaczne z proklamacją jedyności Boga: „Ja jestem Bogiem, nie ma innego, Bogiem, i nikogo nie ma jak Ja” (46,9). Ta jedyność Boga rozciąga się w czasie, dlatego Bóg jest wieczny (43,10; 44,6; 48,12), i w przestrzeni, dlatego przez sąd lub zbawienie dotyka wszystkie narody, które są nicością wobec Niego” (40,15-19).

Jest Bogiem, który wybiera swój naród, ale dokonuje też surowych wyborów wśród innych narodów pogańskich, jak to uczynił z Cyrusem (44,28), pozostając zawsze wierny swoim zamiarom. Będąc sprawiedliwym, pełnym miłości i przebaczenia wobec wszystkich, zapowiada cudowne wydarzenia, które dokonują się w historii (43,18-13). „Obwieszczam od początku to, co ma przyjść, i naprzód to, co się jeszcze nie stało. Mówię: Mój zamiar się spełni, i uczynię wszystko, co zechcę” (46,10).

¹ P.-E. Bonnard, *Le Second Isaïe, son disciple et leurs editeurs* (40-66) (EtB), Paris 1972, 499-508 520-546.

² C.J. Labuschagne, *The Incomparability of Yahveh in the Old Testament*, Leiden 1966, Bonnard, *Le Second Isaïe*, s.56-71; A. Bonora, *Isaia 40-66. Israele: servo di Dio, popolo liberato* (LoB 1.199, Brescia 1988; s. 65-76; H. Simian-Jofre, *La teodicea del Deutero-Isaia*, Bib 61 (1980)530-553; 62 (1981) 55-72.

Znaczenie pojęcia „Stwórca”

Termin *bara'* (stworzyć) występuje 16 razy u Deutero-Izajasza. Czternaście razy pojawia się w pierwszej części (rozdz. 40-48) i dwukrotnie w 54,16, gdzie podkreślona jest władza Boga nad snami nieprzyjacielskimi. Siedem razy występuje w formie imiesłowu, stając się prawdziwym tytułem – stwórca (*bore'*) – o szczególnej mocy ekspresywnej. Inne formy występują w czasie dokonanym (perfectum)³. Bóg stwarza różne części świata materialnego: gwiazdy (40,26) i niebiosy (42,5), ziemię (45,18), człowieka-ludzkość (*adam*) (45,12), ciemności i zło (45,7). Jako Stwórca interweniuje w historię i uwalnia swój naród z niewoli babilońskiej, stwarzając sytuację zbawienia i sprawiedliwości (41,20; 43,1.7.15; 48,7). „Stworzyć” znaczy kontrolować wszystkie rzeczy, od chaosu po światło, od człowieka do elementów materialnych; „stworzenie” uwierzytelnia Jahwe jako jedynego, pierwszego i ostatniego przy powstaniu kosmosu. Termin ten syntetyzuje w sposób skuteczny działanie Boga wyrażone z pomocą różnych terminów synonimicznych, jak uformować (*jasar*), uczynić (*asa*), działać (*paal*), rozciągnąć (*nata*), utwierdzić (*raga'*), umocnić (*kun*), postawić (*jasad*)⁴. Słowo „stworzyć” ma znaczenie głęboko soteriologiczne, obecne także w stworzeniu świata materialnego, kosmosu⁵.

Idee Deutero-Izajasza o stworzeniu reprezentują szczególnie wypadek, jako że prorok nie uważa stworzenia za dzieło w sobie samym, dokonującym się obok interwencji w historii. Wydaje się, że nie czyni tu żadnej dystynkcji: stworzenie jest dla niego pierwszym cudem historycznym Jahwe i szczególnym znakiem Jego woli zbawczej. Dlatego może przejść obojętnie od dyskursu nad Jahwe Stworzycielem świata do dyskursu nad Jahwe Stwórcą Izraela (Iz 43,1-7.15; 44, 2.21). Deutero-Izajasz przyczynił się skutecznie do tego, by nadać znaczenie teologiczne słowu *bora'*, pozbawionemu przedtem ważności doktrynalnej. Teksty wcześniejsze prawdopodobnie doznały retuszów redakcyjnych⁶. Powstaje pytanie: jaki sens ma dość często występujący termin „odkupienie”, jeśli termin „Stwo-

³ Imiesłów *bore'* występuje w: 40,28; 42,5; 43,1.15; 45,7 (bis). 18: perfectum *bora'* w: 40,26; 41,20; 43,7; 45,8.12.18, 48,7.

⁴ C. StuhlmueLLer, *Creative Redemption in Deutero-Isaiah*, Romc 1970, s.228.

⁵ Zob. na ten temat: *tamże* s.156 i G. von Rad, *Theologie des Alten Testaments I*, München 1965, s.151 nn.

⁶ Rdz 6,7; Wj 34,10; Lb 16,30; Am 14,30; Iz 4,5; Pwt 4,32; Jr 31,32. Por, *baru'*; CLAT I, 1572; StuhlmueLLer, *Creative Redemption*, dz. cyt. s. 209,213.

rzyciel” może być uważany za synonim Zbawiciela? Termin „Odkupiciel” dołącza motyw zbawczej interwencji, bliskość najbliższego krewnego; z chwilą kiedy Bóg przyjął dobrowolnie na siebie funkcję najbliższego krewnego, czuje się zobowiązany, by dawać zbawienie.

Znaczenie pojęcia „Odkupiciel”

Termin *go'el* („odkupiciel”) występuje 46 razy w Starym Testamencie, w tym 20 razy u Deutero-Izajasza⁷. Określa się nim bliskiego krewnego, który interweniuje, aby przywrócić sytuację wystawioną na ryzyko, uwalniając od władzy zewnętrznej, to co należy do rodziny. Termin dotyczy zniewolenia jakiegoś krewnego (Kpł 25, 40-50), własności sprzedanej (Kpł 25,25), gwałtownego zabójstwa, które domaga się „mściciela krwi”, braku spadkobierców na których spoczywa obowiązek – jeśli chodzi o najbliższego krewnego – poślubienia wdowy (Rt 2,20; 4,14) Wyraża on prawa rodziny i szczepu; *go'el* urzeczywistniania przywrócenia siły życiowej, wolności i stanu posiadania rodziny lub jednego z jej członków⁸.

To właśnie Deutero-Izajasz odnosi do Boga prawo rodziny i jako pierwszy stosuje w odniesieniu do Jahwe tytuł *go'el* – odkupiciel swego narodu, albo przynajmniej trzeba uznać, że u Deutero-Izajasza odcienia semantyczne z zakresu prawnego i ekonomicznego mają swoje odzwierciedlenie w wymiarze religijnym⁹. To on zastępuje tradycyjny czasownik „odkupić” (*pada*; występujący tylko w 50,2 i w 51,11 ident. z 35,10) i odnajduje podstawę pokrewieństwa w wybraniu patriarchów, które wyraża więź o wiele bardziej silną od rodzinnej. Jahwe jako *go'el* nie nabywa dobra zewnętrznego, lecz po prostu odzyskuje to, co zawsze – od Abrahama – do Niego należy. Jahwe przywraca dawne prawo Izraelowi, wyznacza roszczenie prawne, ponieważ wybrał ten naród i jest jego królem. Tylko termin *go'el* należący do prawa rodziny, a nie centralny termin *pdh* mógł wyrazić adekwatnie takie orędzie¹⁰.

O jakiego krewnego chodzi? Ojca, matkę, małżonka? Chociaż brak jest pierwszych dwóch terminów (por. Iz 64,7), to miłość ojcowska (Boga) zostaje przywołana w klimacie matczynej czułości z pomocą formuły

⁷ 41,14; 43,14; 44,6.24; 47,4; 48,17; 44, 7.26; 54, 3.8

⁸ E. Haag, *Gott der Schöpfer und Erlöser in der Prophetie des Deuterojesaja*, TTh 285(1976)211.

⁹ *g'l*, DTAT 1,333; *ga'al*, CLAT 1, 1809.

¹⁰ *go'el*, DTAT 1,339.

niezwykle brzemienniej w treść¹¹. „Kto ośmieliłby się powiedzieć ojcu coś spłodził lub matce coś urodziła ... czy chcecie pytać Mnie o przyszłość moich dzieci?” (45, 10-11). „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu? A nawet, gdyby ona zapomniała ja nie zapomnę o Tobie” (49,15). Określenie „małżonek” wyznacza niezbitcie obraz Boga, jednocześnie nazywanego „Stwórcą” i „Odkupicielem”. Te dwa terminy są jednakże niezależne i wyjaśniają się wzajemnie. Obydwa odniesione są do działania Boga, który wyprowadza swój lud z niewoli. Tytuł „Stwórca” wyraża możliwość, nowość wydarzenia, dlatego że Bóg zdolny jest powołać do istnienia to, co nie istniało. Natomiast tytuł „Odkupiciel” podkreśla pewność i konieczność zbawienia, na ile przywołuje obowiązek płynący z pokrewieństwa, które Bóg dobrowolnie przyjął. Stworzenie jest pewnym aspektem odkupienia. Deutero-Izajasz wprowadza stworzenie pojmowane jako cudowny świat, w którym Jahwe dokonuje odkupienia Izraela – swego krewnego – z niewoli lub zagłady dokonującej się w niewoli babilońskiej, a czyni to przez nowe wyjście do szczęśliwego wzięcia w posiadanie ziemi obiecanej¹².

Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wszyscy egzegeci zgadzają się z taką interpretacją myśli Deutero-Izajasza. Prorok bowiem mówi również o stworzeniu w sensie kosmologicznym (44,24; 48,13). Stąd rodzi się pytanie: jaka jest relacja między stworzeniem a odkupieniem?

Relacja między stworzeniem kosmicznym a odkupieniem

1. Nierozdzielność (C. Stuhlmüller, T. Chary, R. Rendtorff)

Jest to opinia najbardziej rozpowszechniona, której zagorzałym obrońcą jest C. Stuhlmüller: to jako Odkupiciel Jahwe stwarza, a stąd słynna formuła tego autora „odkupienie stwórcze”. Stworzenie nie jest wydarzeniem przeszłości, ale rzeczywistością ciągle aktualizowaną; rozwinięto się ono wraz z postępem zbawienia. Stwórca wskazuje, że właśnie teraz stwarza. Bardzo wymowne jest połączenie w tym samym tekście dzieła stworzenia i odkupienia (45,8), jak przejście od wyboru Cyrusa do stwierdzenia, że Bóg jest stwórcą całej ziemi (45,1-79). Jest to swoisty krąg – od odkupienia Izraela do stworzenia, a stąd do stworzenia świata i jego odkupienia.

¹¹ C. Wiener, *Il profeta del nuovo esodo*, Torino 1980, s. 40.

¹² C. Stuhlmüller, *Creative Redemption*, s. 199; por. 115.

2. Wyróżnienie (R. Albertz, E. Haag)

Akt stwórczy Boga nie zbiega się z Jego działaniem zbawczym. Stworzenie ma z Bogiem – jeśli tak można powiedzieć – relację różną od odkupienia; stworzenie jest po to, by wysławiać i wychwalać majestat i transcendencję Boga. Ściśła relacja między obydwooma wydarzeniami istnieje na płaszczyźnie stworzenia człowieka. Można wyróżnić teksty o stworzeniu świata, inne o stworzeniu człowieka i teksty mieszane, mówiące o obydwu. Stworzenie objawia władztwo Boga i może stanowić zaproszenie do pochwały; sugeruje ideę powszechności odkupienia.

3. Ściśła więź (C. Westermann, Ph.B. Harner)

Jest to stanowisko pośrednie. Stworzenie zachowuje coś właściwego sobie i nie unieważnia się w odkupieniu. Zachodzi więź i powoływanie się jednego na drugie, dlatego stworzenie stanowi scenariusz, wielki horyzont zbawienia, wezwanie i fundament dla powszechności odkupienia. Jako Stwórca Bóg jest Panem historii i jako Stwórca i Pan jest On oswobodzicielem swego narodu (C. Westermann)¹³.

Bóg Stwórca i Odkupiciel a kryzys niewoli babilońskiej

Dwa tytuły, które stanowią nowość i centrum refleksji o Bogu u Deutero-Izajasza, są skuteczną odpowiedzią na pytania stawiane i wywołane kryzysem. Niewola ta jest widziana przez naród jako utrata wszelkiego bezpieczeństwa. Sama ziemia jest cudzoziemska, zamiast być przedmiotem Bożej obietnicy. Świątynia okazała się niezdolna do tego, by zapewnić pośrednictwo z Bogiem. Król – wygnaniec i więzień – jest symbolem bez wartości, nie reprezentuje więcej Boga, podczas gdy władza jest pogańska, jak również prawo, obowiązujące w Babilonii, jest różne od tego, które w ojczyźnie konkretyzuje wolę Boga. Przymierze wydaje się być zerwane. Nie powraca więcej powołanie się na niewinność narodu, jak to czynili poprzedni prorocy i deuteronomista, co więcej – pogłębia się zniechęcenie.

W tej przedłużającej się sytuacji około roku 550, prawie 40 lat od zniszczenia miasta, ból zamienia się w protest, kontestację i zawiedzenie. „Zakryta jest moja droga przed Panem i moje prawo przed Bogiem przeoczone” (40,27). „Pan mnie opuścił, Pan o mnie zapomniał” (49,14). Rodzi się pokusa, by zaufać bożkom: „oddaje mu pokłon i modlitwę

¹³ Por. A. Bonora, *Isaia 40-66*, dz. cyt. s. 77-82.

mówiąc: „Ratuj mnie, bo ty bogiem moim” (44,17). Zarysowuje się oskarżenie z zdradę, skierowane do Boga, mówi się o liście rozwodowym i o sprzedaniu wiarytelnosciom (por. 50,1).

Deutero-Izajasz czyni rozróżnienie między zapowiedzią a motywacją zapowiedzi. Jest prorokiem przekazującym objawienie otrzymane od Boga i myślicielem podającym racje tego, co stwierdza. Jest wierzącym, który jako pierwszy entuzjazmuje się niezwykłą działalnością zbawczą objawioną przez Boga (43,18-19). Jest teologiem, który usiłuje uwiarygodnić swoją wiarę. Prorok i myśliciel w jednej osobie jest zobowiązany kryzysem wiary spowodowanym niewolą do tego, by połączyć te sprawy¹⁴. Deutero-Izajasz jest poetą, który opiewa cuda i mówi do serca oraz myślicielem przemawiającym do rozumu.

Zapowiedź stanowi większą część rozdz. 40-45; wyrażona jest w wyroczniach zbawienia, które posiadają bardzo dokładną i rozpoznawalną strukturę (41,14-16; 41,8-13; 43,1-3a; 44,2-5)¹⁵.

„Nie lękaj się, bo ja jestem z Tobą;
nie trwóż się, bom Ja twoim Bogiem.
Umacniam Cię, jeszcze i wspomagam
podtrzymuję Cię moją prawicą sprawiedliwą (zwycięską)” (41,10).

Sens tej zapowiedzi można wyrazić w ten sposób: jest to dobra nowina o bliskim uwolnieniu z niewoli babilońskiej i o powrocie do ojczyzny. W tym kontekście Bóg dokona nowego wyjścia, jeszcze bardziej znaczącego i sugestywnego od wyjścia z Egiptu (43,16-21), podczas gdy pustynia po której kroczyć będą wygnańcy zakwitnie jak ogród, odrodzi się ziemia Judy, a Jerozolima stanie się matką liczego potomstwa¹⁶.

Jednak sama zapowiedź nie wystarczała. Trzeba ją umotywować z pomocą przekonującej argumentacji. Deutero-Izajaszowa zapowiedź nowej interwencji Jahwe dla Izraela nie powoduje u wygnańców uczucia ulgi, ani zrezygnowanego odrzucenia. Prowokuje ona zarzuty natury teologicznej, stawia pytania, które wskazują na to, że sam Jahwe staje się problemem¹⁷. Czy jest prawdą, że Jahwe mówi przez Deutero-Izajasza?

¹⁴ O.H. Steck, *Deuterjesaja als Theologischer Denker*, KerDo 15(1969)286.

¹⁵ C. Wiener, *Il profeta del nuovo esodo*, dz. cyt. s. 25; por. W. Conrad, *Second Isaiah and the Priestly Oracle of Salvation*, ZAW 93 (1981) 234-246; P.B. Harnet, *The Salvation Oracle in Second Isaiah*, JBL 88(1964) 428-439.

¹⁶ S. Virgulin, *I grandi chiamati*, Roma 1980, s. 35.

¹⁷ Steck, *Deuterjesaja*, art. cyt., s. 284.

Już na początku niewoli fałszywi prorocy obiecywali rychły powrót, zostali zdemaskowani przez Jeremiasza i przez wydarzenia. Czy Jahwe jest zdolny interweniować przez takie uniwersalne działanie zbawcze, które mogłoby zainteresować zwycięzców babilońskich i ich bogów? Pytanie wydawało się usprawiedliwione przez fakt, że obecna niewola stanowiła nową niewolę na podobieństwo egipskiej i w konsekwencji – unieważnienie czynów zbawczych dokonanych w przeszłości; niewola była ponownym wпадnięciem w przestrzeń pozbawioną zbawienia. Fakt ten kwestionował nie tylko Izraela jako naród, ale samego Boga jako przywódcę. Na jakiej podstawie mógłby On przywrócić zbawienie? Bezużyteczne było zwykle powołanie się na czyny zbawcze z przeszłości (wyjście, wędrówka po pustyni, dar ziemi, dynastia Dawidowa); czyny te zostały anulowane, a wiarygodność Boga została narażona na szwank.

Z drugiej strony odwołanie się do sądu, do kary za winy ocalało sprawiedliwość Boga, ale nie Jego zbawcze działanie. W szczególności Deutero-Izajasz musiał przewyciężyć ten brak ciągłości w działaniu Bożym (który uwalnia i sprowadza do niewoli) i znaleźć solidny fundament działania Bożego także na korzyść innych narodów. Ten fundament znajduje on w tytułach Stworzyciela i Odkupiciela, które są pewnymi znakami, że Bóg może i chce dać zbawienie zupełnie nowe, czyniąc przez to samo zapowiedź wiarygodną i niosącą nadzieję.

Bp Marian GOŁĘBIEWSKI